

Sygn. akt VI ACa 896/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27grudnia 2012r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz

Sędzia SA – Barbara Godlewska - Michalak

Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Protokolant: - sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 12grudnia 2012r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Instytutu (...) S.A. w K.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 marca 2012r.

sygn. akt XXGC 521/11

I oddala apelację,

II zasądza od Instytutu (...) S.A. w K. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 896/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 marca 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo o zapłatę kwoty 110.800 zł wraz z kosztami procesu, wniesione przez Instytut (...) S.A. w K. (dalej (...)) przeciwko (...) Sp. z o.o. w W. (dalej (...)) i obciążył powoda kosztami procesu. Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami faktycznymi:

W dniu 11 kwietnia 2006r. (...) wprowadził na rynek produkty oznaczone nazwą (...), a w dniu 25 maja 2008r. Urząd Patentowy RP udzielił mu prawa z rejestracji wzoru przemysłowego pt. "Opakowanie", którego przedmiotem jest opakowanie przeznaczone do przechowywania saszetek z preparatami spożywczymi składające się z dwóch wzajemnie dopasowanych elementów posiadających kształt prostopadłościanów, umieszczonych jeden w drugim, spośród których wewnętrzny element opakowania ma kształt prostopadłościennego pudełka otwartego od góry z wykonanym w jednym z narożników wyprofilowaniem ułatwiającym dozowanie płynów, a drugi - zewnętrzny stanowi

prostopadłościennie pudełko zamykane od góry wieczkiem. Urząd Patentowy RP udzielił także (...) prawa ochronnego nr (...) na znak towarowy słowno - graficzny (...) przeznaczony do oznaczania towarów: m. in. żywności dietetycznej, preparatów bakteryjnych do celów medycznych, substancji dietetycznych do celów leczniczych, suplementów diety, a także prawa ochronnego na znak towarowy słowny (...) przeznaczony do oznaczania towarów w klasyfikacji nicejskiej: 05, 29, 32, 35, w tym m.in. żywności dietetycznej dla celów leczniczych, preparatów bakteryjnych do celów medycznych, substancji dietetycznych do celów leczniczych, suplementów diety do celów wspomagania leczenia, napojów leczniczych, leków wspierających, leków do celów medycznych, preparatów farmaceutycznych. (...) jest też uprawniony z tytułu prawa ochronnego udzielonego przez Urząd Patentowy RP (Prawo Ochronne nr (...)) na znak towarowy graficzny w postaci stylizowanej barwnej rybki z różnokolorowymi kropkami na policzkach, przeznaczony do oznaczania ww. towarów.

Natomiast produkty "(...) dla niemowląt od 1 miesiąca życia" oraz "(...) dla dzieci od 1 roku życia" zostały wprowadzone do obrotu w czerwcu 2008r przez ich producenta – (...) Sp. z o.o. w O. (dalej (...)), jako dietetyczne środki spożywcze specjalnego przeznaczenia medycznego. (...) oraz (...) są spółkami powiązаныmi zarówno osobowo, jaki i kapitałowo. (...) posiada w (...) 50 % udziałów. Ponadto M. P. pełni funkcję prezesa zarządu zarówno w (...), jak i w (...), zaś M. K. i M. J. pełnili w obu spółkach funkcje wiceprezesów zarządu.

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2008r. Urząd Patentowy RP udzielił na rzecz (...) prawa ochronnego na znak towarowy (...). W dniu 27 sierpnia 2009r. do Urzędu Patentowego RP wpłynął sprzeciw (...) wobec w/w decyzji. Jednak decyzją z dnia 29 kwietnia 2011r. Urząd Patentowy RP sprzeciw ten oddalił.

Przed Sądem Okręgowym Warszawa - Praga w Warszawie toczy się pod sygnaturą akt X GC 57/09 proces, w którym (...) domaga się od (...) ochrony swych praw wynikających z przysługujących mu znaków towarowych, prawa z rejestracji wzoru przemysłowego, jak również z tytułu czynów nieuczciwej konkurencji.

W dniu 17 czerwca 2011r. (...) wystosował do (...) wezwanie do zapłaty kwoty 134.576 zł tytułem 80 % zysku osiągniętego ze sprzedaży produktów "(...) dla niemowląt od 1 miesiąca życia" oraz "(...) dla dzieci od 1 roku życia". Pozwany nie uznał jednak tego roszczenia, ani co do zasady, ani co do wysokości.

W uzasadnieniu pozwu wniesionego w sprawie niniejszej powód wyjaśnił, że dochodzi od (...) wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu naruszenia przysługujących (...) praw ochronnych na znak towarowy oraz prawa z rejestracji wzoru przemysłowego (...), jak również roszczeń z tytułu popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji, polegającego na wprowadzeniu do obrotu preparatów "(...) dla niemowląt od 1 miesiąca życia" oraz "(...) dla dzieci od 1 roku życia". Zdaniem powoda produkty pozwanego są naśladowniczo wobec produktów (...) opakowane i oznakowane, co wprowadza w błąd co do ich pochodzenia. Produkty (...) oraz (...) są produktami podobnymi - stanowią dietetyczne środki specjalnego przeznaczenia medycznego do uzupełniania płynów i składników mineralnych podczas biegunki lub wymiotów, mają postać proszków, który po rozpuszczeniu w wodzie podaje się, jako doustny płyn nawadniający. Zaś podstawową cechą dającą przewagę konkurencyjną i wyróżniającą produkty z grupy (...) jest opakowanie, a w szczególności miarka pozwalająca precyzyjnie odmierzyć wodę i rozpuścić zawartość saszetki. Nadto powód wskazał, że jako uprawniony z tytułu rejestracji wzoru przemysłowego pt. (...) oraz posiadający prawo ochronne na znak towarowy i słowno – graficzny (...) nie udzielił pozwanemu zgody na używanie w obrocie handlowym opakowania i oznaczeń identycznych lub podobnych w odniesieniu do podobnych towarów. Zdaniem powoda sposób oraz kształt opakowania i oznakowania preparatów "(...) dla niemowląt od 1 miesiąca życia" oraz "(...) dla dzieci od 1 roku życia", powoduje, że zachodzi ryzyko wprowadzania odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia ich z produktami (...).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc w pierwszym rzędzie zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na wypełnienie dyspozycji art. 289 ust 1 i art. 292 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej (Dz.U.2003.119.1117 j.t., dalej: p.w.p.). Powód bowiem, jako podmiot profesjonalny, prowadzący działalność gospodarczą w zakresie produkcji dietetycznych środków przeznaczenia medycznego, miał świadomość istnienia na rynku produktu o zastosowaniu podobnym do produktu dostępnego we własnej ofercie.

Pozwany wywiódł też, że produkty "(...) dla niemowląt od 1 miesiąca życia" oraz "(...) dla dzieci od 1 roku życia" zostały wprowadzone do obrotu przez ich producenta (...), który tym samym jest odpowiedzialny z tego tytułu. Zaś zarzuty powoda wobec (...) są bezpodstawne, a jego roszczenia oparte na art. 296 ust. 1 p.w.p. oraz art. 18 ust. 1 w zw. z art. 10 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U.2003.153.1503 j.t., dalej: u.z.n.k.) – nieuprawnione.

Ustosunkowując się do odpowiedzi na pozew, a w szczególności do zarzutu przedawnienia roszczenia (...) podniósł, że dopiero w maju 2011r., w wyniku wydania przez biegłego opinii w toczącej się przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie pod sygn. akt X GC 57/09 sprawie z powództwa (...) przeciwko (...) dowiedział się, że całą korzyść uzyskaną z wprowadzenia na rynek spornych produktów osiągnął (...). Zatem, zdaniem powoda, dopiero od daty tej opinii rozpoczął się bieg terminu przedawnienia jego roszczeń przeciw temu ostatniemu.

Pozwany wywiódł natomiast, że graficzny znak towarowy (...), umieszczony na opakowaniu spornych produktów, jest obecny w obrocie od 1999r. oraz jest z pewnością znakiem rozpoznawalnym.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego roszczenie strony powodowej jest bezzasadne z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Skoro bowiem zgodnie z art. 289 ust. 1 p.w.p., roszczenia z tytułu naruszenia patentu ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat, a bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony dowiedział się o naruszeniu swego prawa i o osobie naruszcyciela, zaś zgodnie z art. 292 ust. 1 p.w.p. w odniesieniu do wzorów użytkowych oraz do wzorów przemysłowych przepisy art. 287 - 291 p.w.p. stosuje się odpowiednio, a roszczenia z tytułu naruszenia prawa z rejestracji wzoru przemysłowego, jeżeli sprawca działał w dobrej wierze, mogą być dochodzone za okres rozpoczynający się po dniu ogłoszenia w "Wiadomościach Urzędu Patentowego" informacji o udzieleniu prawa, a w przypadku wcześniejszego powiadomienia przez uprawnionego osoby naruszającej prawo o dokonany zgłoszeniu – od daty tego powiadomienia i w sprawie niniejszej nie wykazano, by pozwany zrzekł się zarzutu przedawnienia, uznać należy, iż powód miał już wcześniej możliwość skutecznego podniesienia tego zarzutu. Stosownie więc do art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Sąd Okręgowy stwierdził też, że pozew w sprawie niniejszej został wniesiony do w dniu 27 lipca 2011r., a zatem roszczenie powoda przedawniło się w całości przed tą datą z uwagi na upływ trzech lat od chwili wprowadzenia środka (...) do sprzedaży, co miało miejsce 27 czerwca 2008r. (faktura VAT (...) z dnia 27 czerwca 2008r.).

Odnosząc się natomiast do prezentowanego przez powoda poglądu, jakoby termin przedawnienia winien być liczony od powzięcia przez niego wiedzy o tym, która z powiązanych ze sobą spółek w rzeczywistości czerpie korzyści majątkowe z zarzucanego naruszenia, Sąd Okręgowy stwierdził, że powołane wyżej przepisy w sposób precyzyjny oznaczają początek biegu terminu przedawnienia, abstrahując od kwestii wiedzy uprawnionego w ww. przedmiocie.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że jak wynika z dokumentów przedstawionych w sprawie, producentem spornych specyfików i domniemanym naruszcycielem uprawnień powoda wynikających nie tylko z p.w.p. ale również u.z.n.k. był (...). Zatem wyłącznie przeciwko niemu, jako sprawcy czynu nieuczciwej konkurencji opisanego w art. 10 u.z.n.k. powód mógłby kierować swoje roszczenia. Nadto, powód nie podjął nawet próby wykazywania okoliczności, które mogłyby pozwolić na ustalenie, że rzeczywiście doszło do naruszenia art. 10 u.z.n.k. oraz w jakiej dacie. W tej sytuacji nie można wykluczyć, że także to roszczenie powoda jest przedawnione, a fakt mało precyzyjnego sformułowania pozwu w tym zakresie, w sposób oczywisty utrudniający obronę, nie może rodzić skutków korzystnych dla powoda. Sąd Okręgowy stwierdził też, że roszczenie z art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. wynika ze zobowiązania bezterminowego. Zatem, zgodnie z art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. w zw. z art. 455 k.c., początek biegu jego przedawnienia należy wiązać z chwilą, z którą możliwe było podjęcie przez uprawnionego czynności służącej zaspokojeniu roszczenia. Przyjęcie takiego rozwiązania zmierza do zapobieżenia sytuacji, w której uprawniony bezpodstawnie zwlekałby z uruchomieniem biegu przedawnienia, utrzymując dłużnika w przedłużającym się bez końca stanie niepewności. Zatem wezwanie do wydania bezpodstawnie uzyskanej korzyści i równocześnie rozpoczęcie się biegu przedawnienia roszczenia, winno nastąpić

niezwłocznie po jej powstaniu, niezależnie od tego, kiedy się powód dowiedział o tym w czyim majątku ta korzyść się znalazła.

Sąd Okręgowy stwierdził też, że zgodnie z art. 479¹² § 1 k.p.c., z punktu widzenia możliwości uwzględnienia żądania pozwu równie istotne jak wykazanie zasady roszczenia jest wykazanie jego wysokości, co w sprawie niniejszej winno nastąpić już w pozwie. Z tej przyczyny Sąd ten oddalił dalsze wnioski dowodowe powoda, jako objęte prekluzją dowodową. Skoro bowiem pozwany już na etapie przedprocesowym (pismem z 14 lipca 2011r.) wyraźnie oświadczył, że uważa roszczenie powoda za bezpodstawne tak co do zasady, jak i co do wysokości, pomimo, że powód powołał się w wezwaniu przedprocesowym na opinię biegłego wydaną w sprawie X GC 57/09, skazane na niepowodzenie jest twierdzenie powoda, że potrzeba powołania dowodu z opinii biegłego w sprawie niniejszej wynika dopiero po zapoznaniu się z odpowiedzią na pozew, gdzie tenże wniosek dowodowy (opinia biegłego ze sprawy X GC 57/09) został zakwestionowany.

W apelacji od powyższego wyroku powód – Instytut (...) S.A. w K., zaskarżając go w całości, zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1. naruszenie prawa materialnego w postaci: art. 289 ust. 1 w zw. z art. 292 p.w.p. poprzez przyjęcie, że roszczenie powoda przedawniło się z upływem 3-letniego terminu od chwili wprowadzenia do sprzedaży spornych preparatów (...) bez uwzględnienia daty, w której powód uzyskał informacje, iż pozwany narusza jego prawa, choć dopiero łączne spełnienie obu przesłanek wymienionych w art. 289 ust. 1 p.w.p. powoduje rozpoczęcie biegu tego terminu; art. 287, 296 ust. 1 i 3 p.w.p. poprzez przyjęcie, że roszczenia powoda skierowane przeciwko (...) są bezpodstawne, gdyż nie jest on podmiotem „wprowadzającym do obrotu” sporne preparaty (...) z uwagi na okoliczność, że powiadomienia o pierwszym wprowadzeniu ów preparatów do obrotu dokonał inny podmiot; art. 3 pkt 8 Rozporządzenia (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności (Dz.Urz.U.E.L 2002 Nr 31, str. 1) w zw. z art. 3 ust. 3 pkt 52 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia poprzez dokonanie błędnej wykładni pojęcia „wprowadzenie do obrotu”, co doprowadziło do uznania, iż pozwany nie jest podmiotem „wprowadzającym do obrotu” kwestionowane preparaty;

2. naruszenie prawa procesowego w postaci: art. 479¹² § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości i finansów zgłoszony w piśmie procesowym stanowiącym replikę na odpowiedź na pozew pozwanego, wniesionym z zachowaniem 2 – tygodniowego terminu, był spóźniony; art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na bezpodstawnym twierdzeniu, że powód załączonymi do pozwu dokumentami nie wykazał zasadności swych roszczeń; art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie przytoczenie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd ten odmówił walorów dowodowych opinii biegłego P. B. sporządzonej w sprawie X GC 57/09, jako opinii prywatnej.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz pozostawienie temu sądowi orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu apelacji powód ponownie podkreślił, że dopiero 8 czerwca 2011r. (z opinii biegłego P. B.) dowiedział się, że nie tylko (...) naruszył jego prawa, ponieważ działał wspólnie i w porozumieniu ze spółką (...), która zlecała mu produkcję preparatów (...), które następnie nabywała po zaniżonych kosztach i wprowadzała na rynek. Wywiódł też, że na opakowaniach spornych produktów oraz na ulotkach informacyjnych i stronie internetowej nie ma wskazań, czy odniesień do pozwanego (...), a dokumenty wewnętrzne obu podmiotów naruszających jego prawa objęte były tajemnicą przedsiębiorstwa. Stąd o fakcie zaangażowania i oczywistych działaniach pozwanego (...) powód nie mógł uzyskać informacji wcześniej. Skarżący zarzucił też Sądowi Okręgowemu błędną wykładnię art. 10 u.z.n.k. w sytuacji, w której zgodnie z art. 3 ust 3 pkt 52 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz.U.2010.136.914 j.t.) „wprowadzenie żywności do obrotu” oznacza wprowadzenie na rynek w rozumieniu

art. 3 pkt 8 Rozporządzenia (WE) nr 178/2002. A zatem błędne było przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że powód może kierować swoje roszczenie wyłącznie przeciwko (...), jako producentowi spornych preparatów oraz podmiotowi, który dokonał zgłoszenia pierwszego wprowadzenia na rynek, skoro zgodnie z ww. przepisami również (...) jest podmiotem wprowadzającym je na rynek. Pozwany stwierdził też, że wobec treści art. 20 u.z.n.k. i przyjętym w orzecznictwie i doktrynie poglądzie co do wykładni zawartego w nim odesłania w sprawie tej nie znajduje zastosowania art. 120 k.c. w zw. z art. 445 k.c., a wobec jednolitego orzecznictwa dotyczącego stosowania art. 479⁽¹²⁾ § 1 k.p.c. do dowodów zgłoszonych przez powoda w postępowaniu gospodarczym w związku z odpowiedzią na pozew oraz faktu zgłoszenia w pozwie dowodu z dokumentu prywatnego – opinii biegłego P. B., a także z innych dokumentów – wydruków z Farmaceutycznej Bazy Danych I. oraz pisma (...), błędne było uznanie przez Sąd Okręgowy, jakoby powód nie wskazał środków dowodowych służących wykazaniu wysokości swoich roszczeń.

Pozwany – (...) Sp. z o.o. w W. wniósł o oddalenie powództwa z uwagi na bezpodstawność zarzutów oraz roszczeń opartych na art. 296 ust 1 p.w.p. oraz art. 18 ust 1 w zw. z art. 10 u.z.n.k.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie pomimo częściowej zasadności podniesionych w niej zarzutów.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że powód nie zakwestionował w apelacji ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, a podniesione przez niego zarzuty naruszenia prawa procesowego dotyczyły jedynie zaniechania przez Sąd oceny dowodów służących wykazaniu wysokości dochodzonego roszczenia oraz odmowy dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z uwagi na jego prekluzję. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy błędnie uznał działania powoda zmierzające do wykazania wysokości dochodzonego roszczenia za bezskuteczne, a jego dalsze wnioski dowodowe za objęte prekluzją dowodową. Jak słusznie zarzuca skarżący, Sąd Okręgowy dostrzegając konieczność wykazania przez powoda wysokości dochodzonej kwoty nie odniósł się bowiem w żaden sposób do dowodów dołączonych do pozwu, a służących temu właśnie celowi, w postaci opinii biegłego P. B. i dołączonych do niej dokumentów – faktur i opinii biegłego rewidenta, a także wydruku z Farmaceutycznej Bazy Danych I.. Tymczasem fakt, że dokumenty te nie mają waloru opinii biegłego w rozumieniu art. 278 i nast. k.p.c. nie pozbawia ich znaczenia środków dowodowych podlegających ocenie stosownie do art. 233 w zw. z art. 232 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego także analiza dostarczonej przez strony korespondencji przedprocesowej nie daje podstaw do stwierdzenia, jakoby wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości i finansów zgłoszony w piśmie procesowym powoda stanowiącym replikę na odpowiedź na pozew i złożonym w terminie wskazanym w art. 479¹² § 1 zd. drugie k.p.c., był spóźniony. W piśmie przedprocesowym z dnia 14 lipca 2011r. pozwany oświadczył bowiem jedynie, że uważa roszczenie powoda za bezpodstawne tak co do zasady, jak i co do wysokości. Nie wyjaśnił jednak, który z elementów wyводу powoda, służącego wykazaniu kwoty dochodzonego roszczenia, kwestionuje. Dopiero w odpowiedzi na pozew pozwany odniósł się szczegółowo do wyliczenia zaproponowanego przez powoda, przedstawiając własne dane co do cen i ilości sprzedanych produktów. Rację ma więc skarżący (trafnie powołujący się na bogate orzecznictwo w tym względzie) twierdząc, że dopiero z chwilą otrzymania odpowiedzi na pozew uzyskał pewność co do przyjętej przez pozwanego linii obrony i mógł zgłosić dowody służące unicestwieniu tej obrony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pomimo powyższych uchybień, w niespornych pomiędzy stronami okolicznościach tej sprawy, Sąd Okręgowy zasadnie jednak oddalił powództwo, wobec skutecznie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. Żądanie wskazane w pozwie wynikało z faktu wprowadzenia przez pozwanego do obrotu produktów opakowanych i oznakowanych naśladowniczo względem produktów powoda, będących także produktami podobnymi co do postaci i przeznaczenia, co zdaniem powoda uzasadniało zarzuty naruszenia przysługujących mu praw ochronnych na znak towarowy, prawa z rejestracji wzoru przemysłowego oraz dopuszczenia się przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji. Sąd Okręgowy słusznie więc wskazał jako podstawę

oceny tych roszczeń, przepisy art. 296 ust 1 p.w.p. oraz art. 287 ust 1 w zw. z art. 292 ust 1 p.w.p. i art. 18 ust 1 pkt 5 w zw. z art. 10 u.z.n.k.

W odniesieniu do żądań wynikających ze służących powodowi praw ochronnych na znak towarowy i prawa z rejestracji wzoru przemysłowego Sąd ten zasadnie też ocenił podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia, w świetle art. 289 ust. 1 w zw z art. 292 ust 1 p.w.p. Mając zaś na względzie, że zgodnie z ww. przepisem bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony dowiedział się o naruszeniu swego prawa i o osobie naruszcyciela, oddzielnie co do każdego naruszenia oraz, że naruszenie zarzucane w tej sprawie ma charakter ciągły (jako polegające na zleceniu wytwarzania przez pewien okres określonych produktów w ilości pozwalającej na stałą sprzedaż w wielu niewielkich dawkach oraz na ich wprowadzaniu do obrotu – patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2010r. wydany w sprawie I ACa 1270/09, Apel.-W-wa 2010/4/32 i powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1974r. wydany w sprawie II CR 161/74, OSP 1975/10/212), Sąd ten prawidłowo ustalił, iż bieg przedawnienia wyznacza pierwsza chwila, w której poszkodowany dowiedział się o czynie i osobie odpowiedzialnej, bez względu na to, jak długo ten czyn trwał oraz ile partii spornych wyrobów wprowadził na rynek w ramach czynu ciągłego jego sprawca. W okolicznościach tej sprawy, w stosunku do roszczenia powoda wynikającego z naruszenia przysługującego mu prawa do ochrony znaku towarowego, pojęcie naruszenia zdefiniowane jest w art. 296 ust 2 pkt. 2 p.w.p., który stanowi, że naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy polega na bezprawnym używaniu w obrocie gospodarczym znaku identycznego lub podobnego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych, jeżeli zachodzi ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia znaku ze znakiem towarowym zarejestrowanym. Natomiast w stosunku do roszczenia powoda wynikającego z naruszenia służącego mu prawa z rejestracji wzoru przemysłowego pojęcie naruszenia zdefiniowane jest w art. 66 ust 1 p.w.p., który stanowi, że uprawniony z patentu może zakazać osobie trzeciej, niemającej jego zgody, korzystania z wynalazku w sposób zarobkowy lub zawodowy polegający na wytwarzaniu, używaniu, oferowaniu, wprowadzaniu do obrotu lub importowaniu dla tych celów produktu będącego przedmiotem wynalazku. Drugim elementem, którego zaistnienie jest niezbędne dla rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczeń jest w obu wypadkach uzyskanie przez uprawnionego wiedzy o osobie naruszcyciela. Sąd Okręgowy słusznie podkreślił przy tym, że w świetle ww. przepisów definiujących pojęcie naruszenia prawa do ochrony wzoru przemysłowego i znaku towarowego, moment powzięcia przez uprawnionego wiedzy o tym która z powiązanych ze sobą spółek w rzeczywistości czerpie korzyści majątkowe z zarzucanego naruszania, pozbawiony jest doniosłości. Wbrew przeświadczeniu skarżącego, w okolicznościach tej sprawy nie ma też podstaw do utożsamiania momentu powzięcia przez uprawnionego wiedzy o tym która z powiązanych ze sobą spółek w rzeczywistości czerpie korzyści majątkowe z zarzucanego naruszania, z momentem uzyskania przez uprawnionego wiedzy o osobie naruszcyciela. Jak bowiem trafnie ustalił Sąd Okręgowy, już z chwilą wprowadzenia środka (...) do sprzedaży, co miało miejsce 27 czerwca 2008r. (faktura VAT (...) z dnia 27 czerwca 2008r.), powód miał wszelkie dane, by ustalić, że również pozwany jest osobą naruszającą jego prawa. Na opakowaniach obu spornych produktów znajduje się bowiem znak towarowy pozwanego składający się m.in. ze słowa (...) na niebieskim tle. Należy też podkreślić, że o błędności twierdzeń powoda dotyczących chwili uzyskania przez niego informacji o osobie pozwanego, jako naruszcyciela jego praw (maj 2011r.), świadczy także to, że już w dniu 27 sierpnia 2009r. (...) wniósł sprzeciw wobec decyzji Urzędu Patentowego RP z dnia 19 sierpnia 2008r. o udzieleniu (...) prawa ochronnego na znak towarowy (...). Już wówczas nie miał więc wątpliwości, że to pozwany jest osobą używającą w obrocie gospodarczym znaku identycznego lub podobnego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych oraz, że zachodzi ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia używanego przez pozwanego znaku (...) ze znakiem towarowym (...), a także, że to pozwany jest podmiotem korzystającym ze służącego powodowi wzoru przemysłowego pt. „Opakowanie”. Ustalenie przez biegłego, że to pozwany, a nie bezpośredni producent, czerpie finansowe korzyści ze sprzedaży spornych produktów, w żadnym zakresie okoliczności tej już nie zmieniły. W szczególności powód, jako osoba uprawniona w świetle przepisów Prawa własności przemysłowej, dysponował już od chwili wprowadzenia środka (...) do sprzedaży szeregiem narzędzi (np. wskazanych art. 286⁽¹⁾ p.w.p.) pozwalających na zabezpieczenie dowodów i uzyskanie informacji służących m.in. realizacji roszczeń określonych w art. 287 ust. 1 i art. 296 ust. 1 p.w.p.

W tym stanie rzeczy nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego w postaci art. 289 ust. 1 w zw. z art. 292 p.w.p.

W ocenie Sądu Apelacyjnego także orzeczenie przez Sąd Okręgowy o niezasadności powództwa opartego na przepisach art. 18 ust 1 pkt 5 w zw. z art. 10 u.z.n.k. odpowiada prawu, choć nie sposób podzielić wszystkich poprzedzających je stwierdzeń.

Zgodnie z art. 10 ust 1 i 2 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest wprowadzające konsumenta w błąd oznaczenie przez przedsiębiorcę towarów lub usług oraz wprowadzenie przez przedsiębiorcę do obrotu towarów w opakowaniu mogącym wywołać ryzyko konfuzji, przy czym powód zarzucił pozwanemu dopuszczenie się takiego czynu w obu postaciach. Nie sposób przy tym uznać, by użyte w ww. przepisie pojęcie "wprowadzanie do obrotu" odnosiło się jedynie do producenta lub podmiotu, który dokonał powiadomienia o pierwszym wprowadzeniu do obrotu. Skoro bowiem istotą czynu nieuczciwej konkurencji opisanego w art. 10 u.z.n.k. jest wprowadzające w błąd działanie lub zaniechanie w odniesieniu do towarów (opakowań) lub usług, a celem tego przepisu jest eliminacja nieuczciwych zachowań w obrocie (Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji..., red. J. Szwaja, 2006, s. 93; B. Gadek, Generalna klauzula..., s. 73), pojęcie to należy rozumieć szeroko, obejmując jego zakresem także oferowanie, udostępnienie, sprzedaż, czy nawet korzystanie z towaru lub usługi, z którą związane jest dane oznaczenie. Stąd rację ma skarżący zarzucając Sądowi Okręgowemu błędną wykładnię art. 10 u.z.n.k. polegającą na przyjęciu nieprawidłowej definicji pojęcia "wprowadzanie do obrotu", skutkującej uznaniem, że domniemanym naruszcycielem uprawnień powoda jest jedynie (...).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób także podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, jakoby wymagalność roszczenia wskazanego w art. 18 ust 1 pkt 5 u.z.n.k. uzależniona była od wskazania daty, w jakiej doszło do bezpodstawnego uzyskania korzyści przez pozwanego. Z brzmienia przepisów wynika bowiem, że wszystkie roszczenia wymienione w art. 18 ust 1 u.z.n.k. powstają z chwilą dokonania czynu nieuczciwej konkurencji i stosownie do art. 20 u.z.n.k. ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech. Natomiast art. 442 k.c. stosuje się odpowiednio, a nie wprost, co wynika stąd, że art. 18 u.z.n.k. służy nie tyle ochronie praw zagrożonego przedsiębiorcy i naprawieniu jego szkód, co eliminacji nieuczciwych zachowań w obrocie oraz usunięciu ich skutków. Ponieważ art. 442 k.c. utracił moc, a zasady przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym reguluje art. 442¹ k.c., uznaje się w doktrynie i orzecznictwie, że ten ostatni przepis znajduje tu obecnie zastosowanie per analogiam. Jak więc trafnie zarzuca skarżący, w sprawie niniejszej nie znajduje zastosowania art. 120 k.c.

Sąd Apelacyjny zważył też, że jak już była mowa powyżej, działania pozwanego w sprawie niniejszej miały charakter czynu ciągłego. Zatem, początek biegu przedawnienia roszczeń powoda wyznacza pierwsza chwila, w której dowiedział się on o czynie i osobie odpowiedzialnej, bez względu na to, jak długo ten czyn trwał oraz ile partii spornych wyrobów wprowadził na rynek w ramach czynu ciągłego jego sprawca. Mając więc na uwadze, że jak już wyżej stwierdzono w sprawie niniejszej chwilą tą jest moment wprowadzenia środka (...) do sprzedaży, to znaczy dzień 27 czerwca 2008r., Sąd Apelacyjny uznał, iż również w stosunku do roszczeń powoda opartych na przepisach ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia okazał się uzasadniony.

Pomimo więc częściowej trafności podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego oraz zasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego, apelacja powoda podlegała oddaleniu. Pozwany bowiem skutecznie uchylił się od zaspokojenia roszczeń powoda z uwagi na ich przedawnienie.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji, na zasadzie art. 385 k.p.c. rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie ze wskazaną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.